

Reprinty
„Gazety Gdańskiej”

▶ Str. 5-7



Partner wydania

ORLEN



Stanisław Seyfried
Galeria Sztuki Gdańskiej
Malarze południowego Bałtyku cz. I: Od Gdańska po Królewiec ▶ Str.10



**SPORT
SZKOLNY**

▶ Str. 12



▶ GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 695 | 3.12.2021 r. ISSN 2544-2864

Uczennica mistrza - Teresa Miszkin

Warszawa ma nagrodę im. Jana Cybisa, Kraków nagrodę im. Witolda Wojtkiewicza a Gdańsk - im. Kazimierza Ostrowskiego. Tegoroczną laureatką malarskiej nagrody im. Kazimierza Ostrowskiego została Teresa Miszkin.

▶ Str. 2

Lewica nowa, zdjęcia stare - czy komuś wstyd?

Byli działacze PZPR, SLD i Wiosny budują w trudzie znoju i konflikcie nową lewicę, ale zdjęcia na oficjalnej stronie partii dają ze starych czasów SLD. Według tego co widać na załączonej fotografii w radzie krajowej Nowej Lewicy mają znajdować się wciąż Longin Pastusiak, Leszek Miller, a także... nieżyjący już Tomasz Kalita i Jan Guz.

▶ Str. 8

I Pomorskie Forum Wolontariatu w MIWŚ w Gdańsku

W związku z obchodami Międzynarodowego Dnia Wolontariusza, Regionalne Centrum Wolontariatu w Gdańsku i Muzeum II Wojny Światowej zapraszają na I Pomorskie Forum Wolontariatu. Wydarzenie odbędzie się w MIWŚ w Gdańsku w dniach 3 i 4 grudnia br.

▶ Str. 8

zobacz czym żyje Trójmiasto



www.wybrzeze24.pl

niezależny portal informacyjny - inny punkt widzenia

Tarcza na inflację



Z prof. Witoldem Modzelewskim, prawnikiem i ekspertem problematyki podatkowej, w tym podatku od towarów i usług, nauczycielem akademickim, wiceminister finansów w latach 1992–96, gdy wprowadzono podatek od towarów i usług, podatek akcyzowy, banderolowanie, ulgi inwestycyjne w podatkach dochodowych i przepisy o identyfikacji podatników NIP, rozmawia Artur S. Górski ▶ Str. 4



Akapit wydawcy

Jak kot miauczy do swoich i drapie obcych.
Powiada na Ukrainie.
"Politycy powinni być zjednoczeni w wysiłku na rzecz obrony kraju".
Mniej więcej tak jak proponują na granicy z Białorusią pani Jachira,

pani Ochojska, pan Joński, pan Szerba, pan Sterczewski?

Lub pani Lempart, z którą miał ekskluzywną przyjemność polityczną w biurze w Brukseli.

Uszy więc b. przewodniczącemu Rady Europejskiej nie więdną, gdy słyszy swoją faworytę skandującą, że mordercy w polskich mundurach grasują w okolicach Kuźnicy, Białowieży, Czeremchy i zabijają intruzów jak leci?

Bo w Warszawie Donald Tusk widzi "hieny, które działają we własnym zakresie i interesie".

Kogo tak ciepło wspomina?

Swojego ministra Sławomira Nowaka, ważnego wiceministra Zbigniewa R., posła Chlebowskiego czy koalicjanta z rządu Jana B.?

A może ministra Sienkiewicza, który z prezesem Belką, szczerze jak b. funkcjonariusz UOP z b. sekretarzem PZPR, rozpatrywali w gościnie "U Sowy" pozakonstytucyjne okoliczności wymiany jednego ministra na

Demokracja to lipa?

drugiego pod pewnymi warunkami finansowymi?

Przecież to lipa.

Przecież Donald Tusk jest państwowcem, który ma tylko różne wrażliwości.

"Trzymajcie się - nie dajcie się".

Nie dajcie się władzy, która ma demokratyczną legitymację. Kiedyś chodziło o SLD, teraz o koalicję Prawa i Sprawiedliwości.

Więc sędzia Żurek dzielnie zapowiedział wyjście poza sale rozpraw:

"Przywrócimy demokrację i państwo prawa"!

My? Czyli kto?

Sędziowie sądu okręgowego w Krakowie czy tylko Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe?

I skandował, choć bezgłośnie i wbrew sobie: "zjednoczona opozycja".

Część sędziów skandowanie, wiecowanie i walkę o demokrację uważa za przejaw swojej niezawisłości i niezależności.

Rolą sędziów jest "trzymanie się" litery prawa, którego stanowieniem zajmuje się wyłoniony w demokratycznych wyborach Sejm. To wie nawet Dulkiwicz po prawniczej mordędze na UG!

Miaucząc do sędziów Donald Tusk nie zechciał im o tym przypomnieć.

Demokrację bowiem kojarzy jako rządy własne a nie cudze.

Konkurentów wyszydza, choć biorąc rekomendację zagraniczną do reprezentowania Polski sam się wyszydził.

Kot jest już zbyt tłusty żeby był groźny.

Marek Formela

F(ig)raszka

Niespokojna aura niedaleko stąd
Świecą się światelka, czuć już zapach świąt
O tej porze roku wieje, siąpi deszcz
Jesienno-zimowy zwykły polski dreszcz
W telefonie alert, że wyłączą prąd
Kto się bardzo martwi, robi duży błąd
Jakiś smętny nastrój często trapi nas
Bo zimno, bo ciemno - taki to jest czas
Wczoraj mroźny ranek i skrobanie szyb
Nie zabraknie karpia tudzież innych ryb

Liczba

152 zł

koszt lunchu roboczego prezydent Gdańska

950 zł

rachunek z restauracji dla biura prezydent Gdańska z okazji promocji książki

1 500 zł

koszt konsultacji wizerunkowej opłacony przez biuro A. Dulkiwicz

Cytat tygodnia

- Udział (sędziów - red.) w manifestacji politycznej świadczy o zaangażowaniu politycznym. Sędzia ma prawo mieć poglądy ale nie może ich ujawniać. Nie można pogodzić takiego zaangażowania z niezawisłością sędziowską - **Kazimierz SMOLINSKI, poseł PiS, w rozmowie z red. Michałem Pacześniakiem.**

- Nie wszystkim proces łączenia i jednoczenia się lewicowych sił politycznych się podoba, te osoby manifestowały niezadowolone, nie do końca kierując się statutem, tylko swoimi ambicjami i emocjami - **Marek RUTKA, poseł Lewicy, w rozmowie z red. J. Popkiem.**

"Gość dnia" - **RADIO GDAŃSK**

GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny
Marek Formela
Sekretarz redakcji
Tomasz Łunkiewicz

Reklama
603-692-609

Wydawca
Dom Prasy
Formela Spółka Jawna
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505
80-886 Gdańsk
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer
Gazety Gdańskiej ukazał się
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść reklam i ogłoszeń

Nakład zgodny z ustawą o VAT

Uczennica mistrza - Teresa Miszkin

Warszawa ma nagrodę im. Jana Cybisa, Kraków nagrodę im. Witolda Wojtkiewicz a Gdańsk - im. Kazimierza Ostrowskiego. Tegoroczną laureatką malarskiej nagrody im. Kazimierza Ostrowskiego została Teresa Miszkin.

Trójmiejski artysta - Maciej Świeszewski pisał: "Malarstwo jedną z najwspanialszych dyscyplin sztuki w której duch wraz z intelektem i zmysłowością ukazuje całe niepowtarzalne bogactwo człowieka".

Tegoroczną laureatką malarskiej nagrody im. Kazimierza Ostrowskiego została Teresa Miszkin. Malarka dla której istotnie jest zainteresowanie człowiekiem a centrum jej twórczości staje się figura ludzka.

W jej pracach pełnych zbliżeń ludzkich twarzy pełnych bruzd i zmarszczek łatwo przeczytać dramat ludzkiej egzystencji, dramat upływającego czasu, dramat przemijania.

Malarka w swojej twórczości wykorzystuje aparat fotograficzny nawiązując do fotorealizmu i hiperrealizmu modnych w ostatnich dekadach XX w.

Od początku swej drogi twórczej Teresa Miszkin podążała własną drogą, która w ciągu lat uległa tylko pewnej ewolucji. Kontury malowanych postaci rozpląwają się jakby w wszechogarniającej mgle. Tajemnicą obrazów jest to czy malowane postacie wyłaniają się, czy raczej - przeciwnie, zapadają się w głąb nieokreślonej otchłani.

Malarskie realizacje swoich przemysłów i przeżyć laureatka powołuje do życia łącząc techniki olejne i akrylowe. Gama kolorystyczna w kolejno powstających cyklach malarskich zawęża się niemal do monochromatyzmu.

Otwarcie wystawy 9 grudnia o godz. 18.00 w galerii ASP w Zbrojowni.



TERESA MISZKIN (ur. 1947 w Gdańsku). Mieszka w Sopocie. Studiowała w l. 1968-1973, najpierw na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w Toruniu, następnie w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Pięknych w Gdańsku. Dyplom uzyskała w 1973 roku w Pracowni Malarstwa prof. Władysława Jackiewicza ze specjalizacją malarstwa ściennego w Pracowni Malarstwa Ściennego u prof. Kazimierza Ostrowskiego. W 1973 roku zatrudniona na stanowisku asystentki na Wydziale Malarstwa, przeszła wszystkie stopnie kariery akademickiej. Tytuł profesora sztuk plastycznych otrzymała w 1994 roku. W latach 1999-2002 piastowała godność prodziekana, a w l. 2002-2008 dziekana Wydziału Malarstwa i Grafiki.

Antykwariat Rejs poleca

"Luiza i inne utwory" Andrzeja Bursy, to kolejna książka polecana przez Jolantę Krzyżanowską z Antykwariatu Rejs w Gdańsku, którą można kupić w antykwariacie.

Dzisiaj oferujemy czytelnikom miniaturowy tomik z utworami Andrzeja Bursy "Luiza i inne utwory".

Autor żył w latach 1932-1957, a więc jego twórcze życie to zaledwie kilka lat. Zmarł nagle. Jego śmierci towarzyszył mit samobójcy, ale prawdziwą przyczyną była wrodzona wada aorty.

Bursa bywa umieszczany w kręgu tak zwanych poetów wyklętych, jednak nie był związany z żadną z popularnych w owym czasie grup literackich. Był indywidualistą, buntownikiem przeciwko konformizmowi, zakłamaniu, kabotyństwu, przeciw pozorom i politycznym gestom przeciw koturnowości akademickiej sztuki. Jego buntownicza liryka zaskakuje głębią przemyśleń i dojrzałością form.

Andrzej Bursa był nie tylko poetą. Jego proza jest również nieprzeciętna i oryginalna jak liryka z własnymi sposobami interpretowania świata. Mimo pojawienia się nowych mód i fascynacji czytelników Bursa od lat zachowuje niezmienną popularność. Kolejne generacje młodych ludzi traktują jego twórczość jako głos własnego pokolenia i odnajdują w niej odpowiedzi na własne pytania, wątpliwości, spory ze światem i sztuką.

Wszystkim tym, którzy kochają twórczość Andrzeja Bursy, a także tym, którzy zastanawiają się co takiego jest w jego utworach, że od ponad 60 lat fascynują kolejne pokolenia, co takiego jest w nas, że takiej twórczości potrzebujemy serdecznie polecam.

Tomasz Łunkiewicz



Personalalia

✓ Ogłoszono laureatów konkursu fotograficznego "Mój Gdańsk 2021" zorganizowanego przez Muzeum Gdańskie. Nadesłano ponad 400 prac, na nagrody przeznaczono łącznie 25 tys. zł. W kategorii "Kultura" wyróżniono **Andrzeja Tuznika** za prace "Wystawa" i **Nikolę Stępień** za "Koncert na żywo". W kategorii "Gdańszczanie" jury wskazało na zdjęcia "Linia nr 8" **Jakuba Steinborna**, "Świątek Czesława Podleśnego" **Zuzanny Melke** oraz fotografię "Dolarowiec" **Hanny Pałczyńskiej**. Wyróżniono też **Jakuba Rybickiego** za "Wojownika". W kategorii "Wydarzenie" pierwszą nagrodę otrzymał **Paweł Wróblewski** za fotografię z procesu sprawców obalenia pomnika ks. Jankowskiego p.t. "Rozprawa"; tego samego autora nagrodzono też za pracę "Wróciłem". Wyróżniono też **Witolda Biangę** za zdjęcie "Człowieczeństwo". W kategorii "Gdańsk nieznan" nagrodzono **Małgorzatę Szurę-Piwnik** za fotografię z Biskupiej Górki p.t. "Na zakręcie", a także **Mateusza Koca** za "Pośród tajemnic" i **Grzegorza Tatara** za "Ropę naftową".

✓ Cztery nowe lodolamacze - jeden czolowy, trzy liniowe - których armatorem są "Wody Polskie" ochrzczone w Gdańsku. Matką chrzestną "Pumy" została **Małgorzata Zwiercan**, "Narwala" - **Natalia Nitek-Piażyńska**, "Nerpy" - **Anna Jabłońska** i "Mamuta" - **Małgorzata Witkowska**. Nowe jednostki zostały wybudowane przez stocznię "Gryfia", będą stacjonowały w Przegalinie i będą wykorzystywane do walki z lodem na Wiśle.

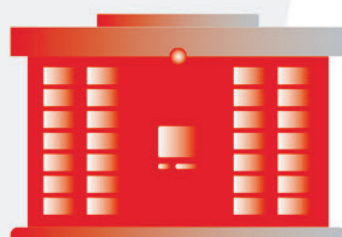
✓ Nowa inicjatywa redakcyjna w Gdańsku. Od dziś w niektórych kioskach pojawi się - w cenie 5,39 zł - tygodnik społeczno-kulturalny "Zawsze Pomorze", redagowany przez b. naczelnych "Dziennika Bałtyckiego" - **Mariusza Szmidkę** i **Bognę Wachowiak**, sekretarzem redakcji został **Dariusz Szreter**, a kształt graficzny jest dziełem **Krzysztofa Ignatowicza**, w zespole dziennikarskim m.in. **Dorota Abramowicz**, **Ryszarda Wojciechowska**, **Adam Mauks**, **Jacek Wierciński**, **Gabriela Pawińska**. Nowe pismo, wg red. naczelnego M. Szmidki, ma zadbać o pluralizm mediów regionalnych, troszczyć się o utrzymanie wolności słowa, warunki dojrzałej debaty publicznej, promowanie mądrych decyzji, a swoją moc czerpać z tradycyjnego dziennikarstwa, którego "podstawą jest rozmowa z ludźmi". Wydawcą nowego pisma jest fundacja "A 1 Press - Dziennikarze dla Pomorza". W jej zarządzie M. Szmidka i K. Ignatowicz. Pracami rady fundacji kieruje prezes "El-wozu" **Adam Julke**, jej członkami są ponadto: mec. **Roman Nowosielski**, **Maciej Czapiewski** ("Radbur"), **Marcin Górski** (PB "Górski"), **Jan Wyrowiński** (b. polityk UW i b. szef PO w Toruniu, prezes Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego), **Jakub Pastuszka**, **Piotr Chistowski**, **Natalia Nowak**, **Edward Łaskawiec** (b. członek rady nadzorczej spółki "Coal Minders"), wydawcy portalu "Silesion" oraz **Zbigniew Canowiecki**, który o wolność słowa dbał już w l. 70 podczas sopockich obrad organów PZPR.



Zawsze blisko
Zawsze wygodnie



Stacje ORLEN



Automaty paczkowe



Kioski RUCH-u
i punkty odbioru

Usługa dostępna w kioskach RUCH-u, punktach partnerskich, automatach paczkowych i na wybranych stacjach ORLEN. Lista punktów dostępna na orlenpaczka.pl

Tarcza na inflację, czy liberalne zbałwanienie?

Z prof. Witoldem Modzelewskim, prawnikiem i ekspertem problematyki podatkowej, w tym podatku od towarów i usług, nauczycielem akademickim, wiceminister finansów w latach 1992–96, gdy wprowadzono podatek od towarów i usług, podatek akcyzowy, banderolowanie, ulgi inwestycyjne w podatkach dochodowych i przepisy o identyfikacji podatników NIP, rozmawia Artur S. Górski



- Widmo inflacji krąży po Polsce, po całej Europie. Inflacja w Polsce, według GUS, w listopadzie 2021 r. wyniosła 7,7 procent, rok do roku. To najwyższy wzrost cen od grudnia 2000 r. Czy inflacyjne widmo zagraża naszym oszczędnościom i musimy nasze zarobki lokować wszędzie, byle poza systemem bankowym?

- Polityka stóp procentowych, prowadzona przez banki w ciągu ostatnich lat, nie sprzyjała gromadzeniu oszczędności. Te były i są oszczędnościami nieoprocenowanymi. Tak, ich oprocentowanie wynosiło tak naprawdę zero. Jeszcze te warunki pogorszone. Oszczędności były i są oprocentowane poniżej poziomu inflacji. Podlegały i podlegają deprecjacji. To nie jest patologia będąca udziałem tylko naszego kraju. Rzecz ma swoją historię, niezwiązaną z obecnym impulsem inflacyjnym. Oszczędzanie w bankach w Polsce jest nieopłacalne od co najmniej dwóch lat. Mieliśmy rekordowe kwoty, liczone w dziesiątkach miliardów złotych, wycofywanych oszczędności. Polski boom nieruchomościowy jest tego wynikiem. Mamy ucieczkę od oszczędności, polegającą na ucieczce w inwestowanie na rynku nieruchomości, w zakupy mieszkań, czyli efekt nieopłacalności oszczędzania. Realnie tracąc od dłuższego czasu, w związku z impulsem inflacyjnym problem się pogłębił. Nagrodą pocieszenia i ciasteczkami na osłodę jest to, że inni też mają ten problem, w innych krajach jest podobnie.

- Jak zareagują ludzie?

- Zareagują tak, jak zareagują. Jeżeli będą mieli alternatywę o charakterze inwestycyjnym, każdy ją oceni. Nie wielu z nas stać, by z dnia na dzień wyjąć oszczędności i kupić atrakcyjny grunt. Mamy za mało oszczędności. Duże oszczędności przynosić będą duże straty realnie i nominalnie. Od dużych kwot spadek jest realnie większy niż od małych. Mniej straci ciułać. Jesteśmy bowiem narodem biednym. Nie tak biednym, jak w latach 80, ale ciągle mamy świadomość biedaków. Emeryci nie wycofują swoich oszczędności. Potenci będą starali się je wycofywać. To się częściowo dzieje, o ile znajdują alternatywne

miejsca do lokowania, o wyższej dochodowości, lub inaczej – o mniejszych stratach. Wzrosły ceny nieruchomości, co nie jest jedynym, ale ważnym, tego skutkiem.

- Teraz to gra gigantów tego świata i ich spisek oraz ceny nośników energii i Władimir Władimirowicz Putin, są winni polskiej inflacji wyższej niż ta w strefie euro? A może winny jest pusty pieniądz? Money for Nothing? Liberalowie mówią o rozdawnictwie.

- Wszystkie czynniki, które pan wymienił, obiektywne i mierzalne, są obecne. Poczynając od tego, że mieliśmy inflację popytową (wzrost przeciętnego poziomu cen, spowodowany wzrostem popytu, ekspansywna polityka monetarna banku centralnego, deficyt budżetowy państwa i jego finansowanie drukiem „pustego pieniądza” – dop. red.). Ona była związana z „pieniędzmi covidowymi” i tak zwanymi tarczami. Te pieniądze już wydaliśmy. Mamy teraz inflację importowaną. Nie zajmuję się już cenami ropy naftowej. Zajmowałem się też ceną złota. Wiem, jaka jest przy tym wiedza. Nie należy udawać, że wielu się na tym zna i że się zna na wszystkim. Ci, którzy się zajmują tymi sferami nie ostrzegli nas, lub nie potrafili przewidzieć, albo problem zbagatelizowali. I mamy kilkukrotną podwyżkę cen gazu. Rzecz bez precedensu. Nie ma w tym spisku. Spiskują, by wywołać ruchy cen. To oczywiste. Ale nikt nie jest aż tak silny.

- Ceny ropy naftowej odbijają się na cenach gazu ziemnego, indeksowanych do produktów ropopochodnych. Są czynniki geopolityczne, makroekonomiczne.

- Ale nie ma aż tak silnych graczy by podbić cenę kilkukrotnie. Nawet OPEC (Organizacja Krajów Eksportujących Ropę Naftową – dop. red.), potrafił u szczytu swych wpływów podnieść ceny o kilkanaście, góra o kilkadziesiąt, punktów procentowych. Powstał efekt lawiny. Mamy do czynienia ze zjawiskami bezprecedensowymi, ze zjawiskami nieoczekiwanymi. Zmienia się paradygmat współczesnego świata. Zakładano, że będzie biedne Południe, które surowcami będzie wzmocniało bogatą Północ,

ale biedne Południe się buntuje i zaczyna odbierać swoje. Mamy wielki reset jeśli chodzi o wycenę aktywów. Sprawdzi mnie pan za pół roku, czy miałem rację.

- Chętnie. Wielki reset brzmi, w różnych kontekstach, niepokojąco. Tymczasem premier Morawiecki uniósł tarczę antyinflacyjną z działań podatkowych, mających złagodzić wzrost cen paliw i energii. Tarcza antyinflacyjna składa się z obniżki akcyzy i VAT na gaz i paliwa, z 23 na 5 i 8 procent, na trzy miesiące.

- Obniżka akcyzy na paliwo ma zmniejszyć koszty dla rodzin i przedsiębiorców. To dotyczy inflacji importowanej. Jeśli się uda rządowi, czego jemu i sobie życzę, bo to jest polski rząd i polski jest obywatel, więc chcę by się rządowi udało powstrzymać wzrost cen – wtedy i nam się uda. Nie ma przy tym zgody z „totalista-

mi”. Z kolei liberalowie się na tym nie znają. Niech się nie wypowiadają. Życie jest za skomplikowane dla liberala. Wojażowi Szwejkowi udało się nazwać podobne liberalnym przekazem „bałwanieniem” („bałwanieniem do kwadratu” Szwejk nazywał przemowy oberfeldkurata na pobjawisku – dop. red.)

- Mało kto dziś liberalów słucha, bo świat potoczył się inaczej. Jest inna ekonomia, choć może nie nowa?

- Ależ my nadal jesteśmy pod presją. Jeśli nie myślimy w schematach, podpartych liberalnym trajkotaniem, to zbyt powszechnie uznaje się, że wyrażamy poglądy niestosowne. Ja takie niestosowne poglądy wyrażam. Konieczne jest rozwiązanie prawne, nie prośby, nie apele, które spowoduje, że obniżka stawek VAT i akcyzy nie będzie oznaczała dodatkowego zysku sprzedawcy, tylko będzie oddana –

w sensie ekonomicznym, kupującemu. Jeśli się tego nie zrobi, zmarnujemy pieniądze budżetowe, napchamy pieniędzmi kieszenie spekulantów, a efektu antyinflacyjnego nie będzie, nie osiągniemy go. Jako człowiek starej daty pamiętam lata 80 we Francji. Ta nigdy liberalów, w znaczeniu ekonomicznym, u władzy nie miała. Nie zapomniała więc jak się rządzi inflacją. Nie jest to proste. Nie wystarczy manipulować stopami procentowymi.

- Jaki zapis jest potrzebny, tak najprościej?
- Zapis prawny, iż zastosowanie stawek obniżonych jest uzależnione od tego, że korzyść wynikająca z obniżonej stawki podatkowej, zmniejszy cenę. Zatem urobek uzyskany ze zmniejszonej stawki, nie będzie korzyścią sprzedawcy, lecz w takim zakresie nastąpi obniżenie ceny wyrobu, którego ten przywilej dotyczy.

PO-GADUSZKI





GAZETA GDANSKA

10
FEN.

Nr. 274 ABCDE

Piątek, 2 grudnia 1938

Rok XLVII

Aleksandrów Kuławski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Sdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartuzy, Kościerzyna, Lipno
— — Nowe-Miasto, Rybin, Sępólno, Starogard, Swiecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk — —

Nad czym będzie dzisiaj obradował Sejm?

WARSZAWA. Porządek dzienny posiedzenia Sejmu w dniu 2 grudnia 1938 r. przewiduje:
pierwsze czytanie projektu ustawy skarbowej z preliminarem budżetowym na rok 1939-40 i
pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw:
o dotacjach na rzecz funduszu obrony narodowej i
o inwestycjach z funduszy państwowych w okresie od dn. 1 kwietnia 1939 r. do dn. 31 marca 1942 r.,
o przedłużeniu obniżenia komornego,
o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ograniczeniu nadmiernych wynagrodzeń w przedsiębiorstwach,
o porozumieniach kartelowych.
Na posiedzeniu dzisiejszym spodziewane jest expose p. wicepremiera inż. Kwiatkowskiego.

Rządowy projekt ustawy o inwestycjach na okres od 1 kwietnia 1939 do 31 marca 1942 przewiduje:

na Fundusz Obrony Narodowej do wysokości	1.200.000.000 zł
na elektryfikację kraju	70.000.000 zł
na gazyfikację kraju	30.000.000 zł
na inwestycje morskie	15.000.000 zł
na budowę wodne śródlądowe	75.000.000 zł
na melioracje wodne	30.000.000 zł
na usprawnienie obrotu artykułami rolniczymi	15.000.000 zł
na budownictwo państwowe	50.000.000 zł
na inwestycje kolejowe	210.000.000 zł
na inwestycje pocztowe, telegraf. i telefon.	45.000.000 zł
na budowę i utrzymanie dróg i mostów	200.000.000 zł
na budowę i pomoc kredytową i inwestycyjną z funduszu obrotowego reformy rolnej	60.000.000 zł

Łącznie 2.000.000.000

Kronika polityczna

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj wizytę J. E. ks. kardynałowi A. Kakowskiemu oraz wicepremierowi i ministrowi skarbu inż. E. Kwiatkowskiemu.

Marszałek Sejmu prof. W. Makowski, złożył wczoraj wizytę J. E. ks. kardynałowi A. Kakowskiemu oraz wicepremierowi i ministrowi skarbu inż. E. Kwiatkowskiemu.

Prezes Rady Ministrów gen. dr. F. Sławoj-Skladkowski rewizytował wczoraj marszałka Sejmu prof. W. Makowskiego.

Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. pos. St. Skwarczyński złożył wizytę marszałkowi Sejmu prof. W. Makowskiemu.

Atatürk zawsze „obecny”

STAMBUL. W wielkim zgromadzeniu narodowym w Ankarze złożono projekt ustawy, postanawiającej, że Atatürk ma zostać stałym deputowanym z okręgu miasta Ankarę, że jego mandat nie może być przekazany nikomu innemu, że w czasie sprawdzania obecności deputowanych przewodniczący parlamentu podczas odczytywania nazwiska Atatürka ma odpowiadać: „obecny”.

Łotewski minister spr. zagr. w Kopenhadze

KOPENHAGA. Przybył wczoraj na zaproszenie rządu duńskiego z oficjalną wizytą łotewskiego ministra spraw zagranicznych Muntersa powitał na dworcu minister spraw zagranicznych Munch.

Synagogi i sklepy żydowskie płoną w Czerniowcach

PARYŻ. Havas donosi z Czerniowców, iż ubiegłej nocy wybuchło tam 10 pożarów w synagogach oraz w fabrykach i sklepach należących do Żydów. Aresztowano dwóch podpalaczy, którzy okazali się członkami b. Żelaznej Gwardii, narodowości ukraińskiej.

Prezes koła Stronnictwa Narodowego skazany

Ostatnio Sąd Grodzki w Wejherowie rozpatrywał sprawę przeciwko emerytowanemu kierownikowi szkoły Hilaremu Jarzębskiemu, prezesowi koła Stronnictwa Narodowego w Rumii, oskarżonemu o rozsiewanie fałszywych, ubliżających członkom Rządu wieści, wypowiedzianych na zebraniu Stowarzyszenia Czeladzi Katolickiej. Sąd po przesłuchaniu świadków wymierzył Jarzębskiemu karę 6 miesięcy aresztu i 300 zł grzywny, zawieszając warunkowo karę na 5 lat.

Nie ulica, lecz naród suwerenem we Francji

Premier Daladier o triumfie rządu

PARYŻ. Dzień strajku powszechnego we Francji został zamknięty w znaczeniu politycznym przez przemówienie radiowe premiera Daladier, konstatujące oficjalnie całkowite załamanie się akcji strajkowej i zwycięstwo ładu i legalności.

„Dzień 30 listopada — mówił premier — miał być datą historyczną, która miała wyrazić gwałtowną opozycję całego kraju przeciwko polityce rozsądku i pokoju. Dzień ten stał się historycznym w istocie, ale w znaczeniu przeciwnym. Wyraził on wolę całego kraju do pełnej wufantia współpracy w dziedzinie wysiłków, które czyni rząd dla odbudowania gospodarczego kraju.

Naród francuski zrozumiał, że we Francji nie ulica, lecz naród jest suwerenem. Cały świat wie obecnie, że Francja triumfuje nad swoimi wewnętrznymi rozterkami i że jest dziś silniejszą, niż nią była wczoraj.

Premier zakończył oświadczeniem, że dla kraju całego niezbędne jest zjednoczenie wszystkich jego synów. Sprawa zjednoczenia odpowiada jednomyślnym pragnieniom całego narodu. Rząd nie zawiedzie tej nadziei”.

Stany Zjednoczone nie podejmą normalnych stosunków z Niemcami dopóki...

NOWY JORK. Na konferencji prasowej w Warm Springs w stanie Georgia prezydent Roosevelt oświadczył, że Stany Zjednoczone nie mają zamiaru podjąć do nowo normalnych stosunków dyplomatycznych z Niemcami tak długo, jak długo nie ustanie prześladowania mniejszości narodowych, religijnych i politycznych. (ATE)

Pierwsza konfiskata na podstawie nowej ustawy prasowej we Lwowie

LWÓW. We Lwowie dokonano pierwszego zajęcia dziennika na podstawie nowej ustawy prasowej. Zajęciu uległ dziennik lwowski „Słowo Narodowe” za artykuł pt. „Fetetero pożegnalny”.

Załamanie się strajku powszechnego wywołało ogromne wrażenie w całej Francji i odbiła się głośnym echem na łamach całej prasy.

B. premier Blum otwarcie oświadczył w „Populaire”, że musi powiedzieć, iż

dzień 30 listopada nie był bynajmniej zwycięstwem organizacji zawodowych. Blum kończy wnioskiem, że obowiązkiem wszystkich republikańców jest konsolidacja i domaga się zwołania parlamentu.

Nowy prezydent Czechosłowacji za ścisłym związkiem z Rzeszą

BERLIN. Nowy prezydent Czechosłowacji dr. Hacha udzielił bezpośrednio przed swym wyborem wywiadu korespondentowi „Lokalanzeiger”, w którym omówił przyszły stosunek Czechosłowacji do Niemiec. Oświadczył on m. in., że „związek między obu państwami będzie musiał być bardzo ścisły”. „Wystarczy rzucić wzrokiem na mapę — oświadczył prezydent Hacha, ażeby zdać

sobie sprawę z wspólnego terenu zainteresowań. Nie zapomnijmy też, że Rzesza była dla nas w wielu wypadkach przykładem. Przy ułożeniu się stosunku Niemiec do Czechosłowacji współdziałało zresztą przeznaczenie.” W końcu prezydent Hacha oświadczył, że trzeba będzie te wszystkie sprawy przedstawić w jasny i wyraźny sposób narodowi.

Żydzi palestyńscy zaadoptują 5000 dzieci żydowskich z Niemiec

TEL AVIV. Akcja adoptowania dzieci Żydów niemieckich przez rodziny Żydów palestyńskich prowadzona jest bardzo energicznie i z dnia na dzień się rozszerza. W Tel Aviwie funkcjonuje kilka biur, zajmujących się wyłącznie pośrednictwem w adoptowaniu dzieci. W czasie posiedzenia żydowskiej rady narodowej

ogłoszono, że agencja żydowska nawiązała już kontakt i uzyskała zgodę rządu brytyjskiego na przyjęcie w drodze adopcji 5000 dzieci. Na posiedzeniu tym stwierdzono również, że władze brytyjskie odmówiły zgody na wydanie 10.000 dodatkowych certyfikatów imigracyjnych.

Tunis silniej związany z imperium francuskim niż Etiopia z imperium włoskim — odpowiada Francja Rzymowi

PARYŻ. Z Rzymu donoszą, że podczas przemówienia min. Ciano w parlamencie włoskim rozległy się okrzyki antyfrancuskie w rodzaju: „Chcemy Tunisu i Korsyki”. Dzienniki paryskie demonstrację nazywają zdumiewającą i nie zrozumiałą i nie tają swego zaniepokojenia.

Dzienniki zwracają również uwagę na ustęp mowy Ciano, który, przytoczył

nieznane dotychczas w kołach politycznych Francji szczegóły, że w przeddzień spotkania monachijskiego miało się odbyć w Monachium spotkanie między kierownikami wojskowymi włoskimi, a sztabowcami niemieckimi, których celem miało być opracowanie ewentualnej akcji wojskowej przeciwko Francji.

„Petit Parisien” twierdzi, że okrzyk

wołający o Tunis w izbie włoskiej, nie był okrzykiem przypadkowym, ponieważ w parlamencie włoskim wszystko jest przewidziane i uregulowane.

„Tunis — pisze dziennik — stanowi część imperium francuskiego, związanego z Francją co najmniej równie silnie, a może nawet o wiele silniej niż Etiopia z imperium włoskim”.



PARTNER WYDANIA

Gdańsk

Dziś — Piątek
Biblianny 2 grudnia

Jutro Sobota
Franciszka 3 grudnia

Dyżur nocny lekarzy pełnią dnia 2 bm.:
W Gdańsku: dr. Schulz, Wollwebergasse 28, tel. 22320 i dr. Steinhoff, Langgasse 35.
We Wrzeszczu: dr. Doerffer, Adolf Hitlerstrasse 44, tel. 41420.
W Sopotach: dr. Brodzki, Gruenholzstr. 3, tel. 51963.

Z TOWARZYSTW.

— Zebranie filii Gminy Polskiej Związku Polaków w Nowym Porcie odbędzie się we wtorek, 6 bm. o godz. 18 w sali Polskiej Rady Sportowej.
— Zebranie filii Gminy Polskiej Związku Polaków w Pruszeu odbędzie się we wtorek, 6 bm. o godz. 18,30 w świetlicy G. P. Z. P.
— Zebranie filii Z. Z. P. Z. P. w Sidlicach odbędzie się w poniedziałek, 5 bm. o godz. 19 w salce „Cafe Friedrichshain“ przy ul. Kartuskiej.

Notatki kronikarza

— Wygaśnięcie przyszczy. W ostatnim czasie wygaśnię przyszczy w szeregu gmin i poszczególnych gospodarstwach. W powiecie Gdańskim Wyżyny wygaśnię przyszczyca w gminach: Borgfeld, Jetau, Kätzke, Schoenbeck, na majątku ziemskim Praustorf i w Uhlkau z wyjątkiem wybudowania: w powiecie Gdańskim Niziny w miejscowościach Schoenau, Wodzisław, Kl. Plehnendorf, Kaesemark, Gottswalde i Wesslinken z wyjątkiem jednego gospodarstwa: w gdańskim obwodzie policyjnym w Burgerwiesen, oraz u rolników w Ruckfort i przy ul. Nehmuger Weg. — Wybuchła natomiast przyszczyca w Lisewie, Bielkowie i Kohling w powiecie Gdańskim Wyżyny oraz w jednym gospodarstwie w Gr. Waldorf.

— Przebudowa placu przed katedrą oliwską. Do katedry oliwskiej prowadzą obecnie dwa nowe chodniki szerokości po 7 metr z płytami kamiennymi, a mianowicie jeden z ulicy Klasztornej, a drugi z Promenady do Królewskiego Ogrodu.

— Zamknięcie drogi publicznej. Droga publiczna, położona na lewym wale Wisły Elbląskiej na terenie gminy Fischerbake w powiecie Wielkiej Żuławy zamknięta została dla ogólnego ruchu na przestrzeni od młynka Klemis w Fischerbake aż do fabryki sera w Junkertroyl na przeciąg czterech tygodni, celem zniesienia walu.

— Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku. Zmarli: małżonka Ewa Zaburowska z domu Stenzel, 25 l., małżonka Emilia Górska z domu Herrmann, 43 l., małżonka Elżbieta Müller z domu Klein, 44 l., pensjonariusz Hermann Pegel, 79 l., córka muzyka Roberta Schulza, 9 l., inwalida Oton Pionteck, 61 l., małżonka Helena Miszewska z domu Żelawska, 32 l., stusarz budowlany Walter Noetzel, 21 l., restaurator Fritz Schaefer, 44 l., wdowa Berta Hallmann z domu Pieper, 65 l., robotnik Józef Zieliński, 40 l.

PRZEGLĄDUNKER KOLEJOWY W PORTACH POLSKICH w dniu 30 listopada 1938 r. Ekspert

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel	10846	22246
Żelazo	2031	810
Włókna	—	17
Żelazo	1468	1370
Nafta i t. p.	105	30
Żelazo	40	1135
Drobniactwo	2859	672
Różne	—	—

Import

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Studa	863	—
Siem	—	2640
Nawozy szt.	—	1210
Ryż	—	—
Sawetna	—	285
Żelazo	—	315
Drobniactwo	485	1045

STAN WODY W WIALE

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia		
		29. XI	30. XI	1. XII.
Kraków	1.84	2.54	2.93	
Zawichost	1.47	1.39	1.38	
Warszawa	1.42	0.96	1.01	
Płock	1.27	0.70	0.70	
		Stan wody dnia		
		30. XI	1. XII.	
Łódź	1.37	0.75	0.74	
Bardonia	1.87	0.75	0.73	
Chelmno	1.28	0.86	0.66	
Grudziądz	1.44	0.89	0.88	
Kurszbrak	1.85	0.95	0.94	
Pielbno	0.90	0.13	0.13	
Czewo	0.82	0.18	0.12	
Danziger Haupt	1.60	3.55	3.68	
Einlage	2.38	2.45	2.36	
Schlewenhorst	2.51	2.80	2.60	

Podziękowanie Pana Prezydenta R. P. dla Gminy Polskiej Związku Polaków

Główny Zarząd Gminy Polskiej Zw. Polaków otrzymał od Komisarza Generalnego R. P. w Gdańsku p. min. Mariana Chodackiego następujące pismo: „Zawiadamiam Panów, że Pan Prezydent Rzeczypospolitej polecił mi wy-

razić Gminie Polskiej Związku Polaków w Gdańsku oraz całej Polonii gdańskiej słowa podziękowania za uczucia, wyrażone w depeszach, nadesłanych z powodu powrotu śląska Zaolziańskiego do Polski“.

Telegram Polskiego Związku Zachodn. z Gdyni do Polaków gdańskich

Zarząd Główny Gminy Polskiej Zw. Polaków otrzymał z Gdyni następujący telegram: „Obradujący w Gdyni Zjazd obwodowy P.Z.Z. zapewni braci Ziemi Gdańskiej o stałym pogotowiu do obrony honoru Polski i praw polskich w Gdańsku“.

Kupno żydowskiej nieruchomości w Sopotach pod budowę kościoła polskiego

Jak się dowiadujemy Tow. Budowy Kościoła polskiego w Sopotach zakupiło od gminy żydowskiej plac ze znajdującą się na nim częściowo przez pożar zniszczoną bóżnicą, celem wybudowania tak potrzebnego w Sopotach kościoła polskiego.

Nowy cykl odczytów polskich w Gdańsku rozpoczyna się piątkowym wykładem „O dawnym Oksywiu“

Już od szeregu lat staraniem Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku oraz Zarządu Powszechnych Wykładów Uniwersytetu Poznańskiego odbywają się w okresie jesiennym i zimowym w Gdańsku cykle odczytów publicznych, w których prelegenci-profesorowie i docenci Uniwersytetu Poznańskiego, zapoznają inteligencję gdańską bądź to z ostatnimi wynikami badań naukowych bądź też podają syntetyczne ujęcie aktualnych zagadnień.

W roku bieżącym odbędą się w miesiącu grudniu dwa wykłady, mianowicie dra Karola Górskiego, docenta U. P. oraz prof. dra Mariana Jedlickiego.

Wykład doc. dra Górskiego „O daw-

nym Oksywiu“ zapozna słuchaczy z historią nadmorskiego skrawka ziemi polskiej, który i w dawnych czasach Rzeczypospolitej odgrywał ważną rolę w problemie dostępu do morza.

Wykład ten oparty na nowych badaniach naukowych doc. Górskiego przyniesie szereg nieznanych dotąd faktów i napewno spotka się z należytym zainteresowaniem inteligencji polskiej w Gdańsku.

Wykład odbędzie się w sali konferencyjnej gmachu b. dyrekcji PKP, wejście główne, Am Olivaer Tor 2-4, I. ptr. o godz. 20, dnia 2 grudnia, w piątek. Wstęp 30 fen., członkowie Towarzystwa 20 fen., młodzież 15 fen.

Nowe rozporządzenie o ochronie handlu detalicznego i rzemiosła

Ponieważ w ostatnim czasie wydano cały szereg nowych przepisów do rozporządzenia o ochronie handlu detalicznego i rzemiosła oraz zmieniono lub uzupełniono niektóre przepisy, wydano je obecnie jako całość w nowym brzmieniu. Jak wiadomo, urządzenie nowych przedsiębiorstw lub przeniesienie istniejących uzależnione zostało od udzielenia zezwolenia prezydenta policji. Obecnie prawo udzielenia takich zezwoleń dla handlu detalicznego oddał Senat Izbie Przemysłowo-Handlowej, a dla rzemiosła Izbie Rzemieślniczej. Senat natomiast, jak dotąd, rozstrzyga zażalenia w razie nieudzielenia zezwolenia. Uza-

leżniona od udzielenia zezwolenia została również sprawa urzędzenia ubikacji wystawowych. Jeżeli up. kupiec, posiadający sklep, zamierza w innym przez siebie dzierzawionym sklepie urządzić wystawę swych towarów, to zmuszony jest również prosić o zezwolenie.

Szczególnie ważny jest przepis nowy, według którego Izba Przemysłowo-Handlowa względnie Izba Przemysłowa są upoważnione do zakazania dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa, jeżeli fakty uzasadniają przypuszczenie, że prowadzi się je w sposób szkodliwy interesom ogółu.

Sprawa rozciągnięcia ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków na pracowników PKP w Gdańsku jeszcze nie załatwiona

Na podstawie zarządzenia Senatu gdańskiego z 3 października rb. zostało rozporządzenie Senatu z 24 marca 1938 r. w sprawie ubezpieczenia pensyjnego (Rentenversicherung) rozciągnięte z ważnością wstecz od 1 kwietnia rb. również na pracowników PKP w Gdańsku. W tych dniach wydane zostały przepisy wykonawcze w sprawie rent. Ponieważ rozmowy na temat rozciągnięcia rozporządzenia Senatu w sprawie ubezpieczenia pensyjnego na pracowników PKP w Gdańsku nie zostały jeszcze ukończone, przepisy wykonawcze nie mogą jeszcze znaleźć zastosowania do tychże pracowników.

Zarządzenie o wprowadzeniu księgowości w handlu detalicznym i procederze gastronomicznym

Gdańska Izba Przemysłowo-Handlowa ogłosiła zarządzenie, mocą którego drobny handel i proceder gastronomiczny zmuszone będą do zaprowadzenia z dniem 1 stycznia 1939 r. księgowości. Poza tym należy przy otwarciu i na końcu każdego roku rachun-

kowego sporządzić zestawienie majątku. Oprócz tego należy zliczyć na końcu roku obroty, zakupy towaru i wydatki. Wykroczenia przeciw temu zarządzeniu pociągają za sobą grzywny porządkowe do 2000 guld. a w razie powtórzenia się ich do 3000 guld.

Z powodu zmniejszenia gosp. sprzedaje się z dobrego domu: biurka amer. i stół okrągły dębowy, tapczan, lampy elektr., pokój pań biały, łóżka, szafa, nuty, lyżwy, kam. narciarskie, szafka do froter, palta damskie i męskie zimowe śr. wzr., oraz rozmaite sprzęty domowe.

Gdańsk, Melzergasse 5 II prawo. (8689)

KRONIKA POLICYJNA z 1 bm.

— Przytrzymano 22 osoby, z tych 4 za kradzież, 4 za opilstwo, 2 za nadużycia podatkowe, 2 celem wydalenia, 1 za włamanie, 1 za nadużycia dewizowe, 1 za paserstwo, 1 za przestępstwo obyczajowe, 1 za uraz cielesny, 1 bezdomnego, 1 za niele-

galne przekroczenie granicy, 3 z innych przyczyn.

— Znalezione: brązowa portmonetka z 17,43 guld., złoty zegarek damski na rękę, tekturka z blaszaną butelką, rower męski marki „Grand“, złoty naszyjnik, czarna portmonetka z 1,50 guld. i 2,50 zł.

Z portu gdańskiego

BUCH W PORCIE GDAŃSKIM W DNIE 30 LISTOPADA

W dniu 30 listopada 1938 weszło do portu gdańskiego 13 statków o łącznej pojemności 10.898 nrt. W tym było według bander statków szwedzkich i duńskich po 3, po 2 niemieckie i polskie oraz po 1 statek estoński, lotewicki i fiński.

Wszyscy Polacy w niedzielę przy głośnikach radiowych

Przypominamy jeszcze raz, że Rozgłośnia Pomorska Polskiego Radia na fali 304,3 mtr. nada w niedzielę, 4 bm. o godz. 8,45 do 9,10 rano audycję zorganizowaną przez Gminę Polską Związek Polaków w Wolnym Mieście Gdańsku pod nazwą „Młowi Gdańsk“ z następującym programem:

1) Wywiad z prezesem Gminy Polskiej Związku Polaków p. postem Bronisławem Budzyńskim — przeprowadzi p. dr. Jan Madey.

2) Występ Chóru Międzyszkolnego Szkoły średniej i Szkoły Powszechnej Macierzy Szkolnej w Gdańsku pod dyrekcją p. prof. Stefana Wasiaka.

Za zakłócenie spokoju publicznego 8 miesięcy więzienia

Karany już często Waldemar Gunst, zamieszkały w Gdańsku, w dniu 27 ub. miesiąca zakłócił spokój publiczny przez głośne wyrażenie swego niezadowolenia, zaznaczając, że nie wróci już na roboty do Elganowa do oddziału karnego, dopuszczając się również znieważenia słownego wybitnych osobistości, którzy powinni go zastąpić w Elganowie. G. został ujęty i skazany w trybie przyspieszonym na 8 miesięcy więzienia. Oskarżony zamierza zgłosić od wyroku apelację.

Kościernina

— PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ“ w Kościerninie — ul. Żródlana 3.

— Kino Baltyk: „Kobiety nad przepaścią“. Ponadto bogaty nadprogram.

— Przedstawienie gwiazdkowe. Przed szkole kościernie SS. Elżbietanki urzędują w dniu 4 bm. o godz. 18-tej w Domu Katolickim „Przedstawienie gwiazdkowe“.

— Pamiętnik Księga Przyjaciół Morza. Sekcja Obrony Morskiej, przy LMK w Kościerninie, przystępuje do przygotowania pierwszej tego rodzaju w Polsce, księgi pamiątkowej — w której wszyscy mieszkańcy bez względu na stan i wiek, będą mogli umieścić swe nazwiska. Upoważnione osoby odwiedzą w najbliższych dniach każde mieszkanie, celem zbierania podpisów. Przy tej okazji sprzedawane będą znaczki na Fundusz Obrony Morskiej w cenie 5, 10, 20, 50 gr i 1,— zł. Niech każdy w miarę możliwości przyczyni się do wzmocnienia potęgi naszej floty wojennej. Dochód ze znaczków przeznaczony na budowę ścigacza morskiego „Pomorze“.

— Pogrzeb śp. Bronisława Drawskiego. W dniu 30 listopada odbył się pogrzeb śp. Bronisława Drawskiego. Kondukt żałobny prowadził ks. proboszcz dr. Ruchniewicz w asyście 6 księży. W pogrzebie wzięły udział nast. delegacje ze sztabantami: Bractwo Kurkowe, Związek Rezerwistów, Ochotn. Straż Pożarna, Tow. gimn. „Sokół“, Tow. Śpiewu „Cecylia“, Zw. Handlowców, LOPP, członkowie Magistratu i Rady Miejskiej z burmistrzem na czele, oraz tłumy mieszkańców.

— Zbiórka starego żelaza na budowę ścigacza morskiego „Pomorze“ przeprowadza na terenie naszego powiatu LMK.

— Właściciele domów — wykładat trucizn! Przypominamy, że należy wykladać trucizn na szczyry. Truciznę nabyć można w miejscowych aptekach i drogeriach. Już dziś urzędować będzie komisja sanitarna.

Pielgrzymka do Włoch

Pod wysokim protektoratem J. Em. ks. kardynała Prymasa Hlonda, OO. Kapucynów Prowincji Warszawskiej, organizują od 27 grudnia br. do 5 stycznia 1939 r. pielgrzymkę do Italii pod hasłem: „Ścieżkami św. Franciszka z Asyżu“.

Podczas zwiedzania Asyżu, Rzymu, Padwy i innych miejscowości, w których rozwijał swą zbawiającą działalność św. Franciszek, pielgrzymi będą mogli zapoznać się bliżej z jego życiem i prosić o łaskę naśladowania go w tej przedziwnej miłości Boga i bliźnich oraz rozpowszechnienia jego świętych ideałów.

Program pielgrzymki wysła sekretariat OO. Kapucynów, Prowincji Warszawskiej, Warszawa, ul. Kapucyńska 4.

Nowe wydawnictwa

Nakładem Wielkopolskiego Związku Teatrów Ludowych wyszedł Lucjana Kamińskiego — Śpiewnik Pomorski na jeden lub więcej głosów.

Ukazał się dawno zapowiadany zbiór ludowych pieśni pomorskich „Dla przyjaciół śpiewu ludowego i młodzieży szkolnej“. Z 70 pieśni zamieszczonych w tym śpiewniku 22 ukazują się po raz pierwszy.

Wyraźnym wskaźnikiem dla wszystkich będzie wprowadzenie języka ogólnopolskiego, a nie gwary. Nie wyklucza autor przy tym używania jej przez właścicieli wykonawców z danych środowisk. Jest to aktualne zwłaszcza tu na Pomorzu, gdzie w regionie kaszubskim jest wprost olbrzymie różnicowanie gwarowe.



PARTNER WYDANIA

Gdynia

REDAKCJA I ADMINISTRACJA „GAZETY POMORSKIEJ” — Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pa-ged'u”, tel. nr. 15-44.

REPERTUAR KIN:

MORSKIE OKO: „Zebrał w purpurze”.
LIDO: „Gehenna”.
POLONIA: „Gwiazda Riwiera”.
BAJKA: „Kłeska Białego Kobry”.
BODEGA: „Władca prerii” i „Zaginione miasto”.
MIRAZ: „Detektyw z Honolulu”.
ZORZA: „Hotel Savoy 217”.
LILY (Chylonia): „Łódki Śmierci”.

Notatki kronikarza

— **Przedstawienie dla dzieci.** W sali kina „POLONIA”, we wtorek, 6 bm. o godz. 15 odegrana zostanie premiera zimowej baśni, osnutej na tle tradycyjnej niespodzianki dla dzieci pt.: „Święty Mikołaj i Księżycowa Panienka” w 3-ch odsłonach z muzyką i tańcami, w opr. Balbiny Babczyńskiej-Horskiej. Bajka okolicznościowa, bogata, piękna i nowe kostiumy, oraz reżyseria autorki złożyła się na świetną całość, którą powinno każde gdynskie dziecko zobaczyć, a mamusia jeśli chce, aby ich pociechy były odbarowane paczką przez św. Mikołaja, niechaj porozumieją się z biurem kina „Polonia” w godzinach od 11 do 12 w południe, począwszy już od 2 grudnia.

— **Pierniki — ciastka na święta Bożego Narodzenia,** każda pani domu i gospodyni bezpłatnie nauczy się piec na pokazach gotowania elektrycznością w sali propagandowej (III ptr.) w Miejskich Zakładach Elektrycznych ul. Starowiejska — tel. 29-67. Pokazy odbywają się zawsze **we wtorki, środy i czwartki** punktualnie o godz. 17.

— **Zarząd Koła Lokalnego PWK do OK** zawiadamia, że dochód 150,25 zł z dancingu w dniu 12 ub. m. przeznaczono na mundury dla oddziałów PWK.

— **Nie zostawiać dzieci bez opieki.** W czasie nieobecności rodziców, 8-letnia Anna Makińska (ul. Witomińska 45) zasiała do maszyny i „udawała” przed resztą rodzzeństwa szwaczkę. W pewnej chwili dziewczynka nieostrożnie podłożyła rękę pod igłę, wskutek czego doznała niebezpiecznego zranienia palców i dłoni, przy czym igła złamano się, pozostając w dłoni. Niebezpieczną dziewczynkę przywieziono do ambulatorium pogotowia ratunkowego — gdzie lekarz wyjął złamano igłę.

— **Pobicie.** 19-letni Adam Derkacz (Bosmańska 22) został na Oksywku pobity przez jakiegoś opryszka. Derkacz otrzymał dwie rany tłuczone głowy. Poszwankowanego młodzieńca opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego. Powodem pobicia były porachunki osobiste.

— **Zarządzenie w sprawie środków wybuchowych.** Komisariat Rządu podaje do wiadomości zainteresowanych, że w myśl art. 37 i 38 prawa o broni, amunicji i materiałach wybuchowych — korkami do straszaków, jako zawierającymi materiał wybuchowy, wolno jest zawodowo handlować tylko na podstawie pozwolenia Urzędu Wojewódzkiego. Sklepy trudniące się dotychczas sprzedażą korków do straszaków na terenie m. Gdyni winny postarać się o zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego za pośrednictwem Komisariatu Rządu. Podania należy zopatrzyć opłatą stemplową w kwocie 5 zł. Skrzynki wzgl. pudełka zawierające korki do straszaków należy w miejscach sprzedaży składać z dala od innych towarów na specjalnym miejscu.

— **Zdefraudował pieniądze za mleko.** Policja przytrzymała pod zarzutem defraudacji Pomykała zam. przy ul. Hetmańskiej nr. 9. Pomykała rozwodził po sklepach nabiał, który otrzymywał od Lipskiego Henryka w komis. Ostatnio Lipski Henryk nie otrzymywał od Pomykały żadnych wpłat z zainkasowanych pieniędzy, który w ten sposób przywłaszczył sobie 179 zł. Policja śledcza w Gdyni prowadzi w tej sprawie dochodzenia.

— **„O nazwach gdynskich przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych”.** Odczyt pod tym tytułem zajął zebranie dyskusyjne, urządzone staraniem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Gdyni, mgr. Wł. Biermański. Zapraszając na tę imprezę jak najszersze warstwy publiczności, przypominamy, że odbędzie się ona dziś, w piątek, o godz. 19, w sali Izby Przemysłowo-Handlowej, ul. 10 Lutego 24.

Praca portu gdynskie go w ub. tygodniu

W przeciągu tygodnia ubiegłego, t. j. od 21 do 27 ub. m. weszło do portu gdynskiego i wyszło z niego ogółem 269 statków o łącznej pojemności 271.705 t. r. n., z czego weszło 132 statki o pojemności 141.515 t. r. n., a wyszło 137 statków o pojemności 130.190 t. r. n.

Ogólny przeładunek towarów w przeciągu tygodnia ubiegłego, tj. od dnia 21 do 27 ub. m. wyniósł 194.463,8 ton, z czego wyładowano 35.283,8 ton, a załadowano 159.180 ton.

Wyładowano następujące towary (w tonach): owoców świeżych 109,3, cukru 3.407, sędzi 3.090,8, fosforytów 100, rud żelaznych 3.158,4, piętrow 470, żelastwa (żelazna) 8.974,9, różnych 10.673,4.

Wyładowano (w tonach): zboża 8.626, ca-

Uroczysty pogrzeb

tragicznie zmarłego rybaka z Gdyni w Helandii

HAGA. Na cmentarzu w Voorpurgu pod Hagą złożono na wieczny spoczynek zwłoki śp. Kazimierza Borowskiego, tragicznie zmarłego polskiego marynarza-rybaka wskutek odniesionych ran podczas połowów w czasie ostatniej burzy na morzu Północnym na ługrze Gd-268. W kościele parafialnym w Szewenindze, gdzie na katafalku spoczywała trumna ze zwłokami zmarłego, przykryta flagą o barwach narodowych polskich, odprawił mszę żałobną ojciec kapucyn Parquina, Holender, który długie lata przebywał w Polsce, a jednocześnie przy trzech ołtarzach bocznych odprawiali miejscowi księża żałobne msze św. za spokój duszy zmarłego.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele poselstwa R. P. w Hadze, major w st. sp. Rafał Krywko, przedstawiciele dyrekcji towarzystwa „Mewa”, wszyscy na ładzie znajdujący się koledzy-rybacy zmarłego tak polscy jak holenderscy, eieciarki polskie — wśród nich narzeczona zmarłego — i cała załoga kutra na którym śp. Borowski pracował przez cztery lata.

Śp. Borowski cieszył się wielką przyjaźnią u wszystkich, czemu dał wyraz jego przelozony szypier de Graaf, który z głębokim wzruszeniem, nie kryjąc łez, podkreślił w swej mowie nad mogiłą wielkie zdolności marynarskie i zalety charakteru zmarłego.

Rozwój polskiej flotyli rybackiej

Stocznia w Gdyni buduje nowy ługier dla dalekomorskich połowów

Nasza flotyli rybacka stale się powiększa. Jak wiadomo, latem b. r. przybyło naszej flocie rybackiej 5 ługrów rybackich, które umożliwiły egzystencję 2 nowym towarzystwom dalekomorskich połowów. Ostatnio stocznia w Gdyni otrzymała zamówienie z Min. Przemysłu i Handlu na budowę ługra motorowego, przeznaczonego dla połowów śledzi. Ługier zostanie zbudowany ze stali. Przy budowie tego ługra stosowane będą najnowsze zdobycze techniczne z tej dziedziny budownictwa okrętowego. Wy-

miary ługra będą następujące: długość 38 mtr, szerokość 7,5 mtr., wysokość boczna ługra wynosić będzie 3,35, a zanurzenie bez stępki 2,65 m. Specjalne maszyny o sile 350 K. M. umożliwią rozwinięcie szybkości do 10 węzłów.

Nowy ługier wykonany będzie w Stoczni w Gdyni z materiałów krajowych, jedynie niektóre części jak motor i specjalne urządzenia pomocnicze, zostaną zamówione za granicą. Termin dostawy nowego ługra wyznaczony został na grudzień 1938 r.

2300 robotników odpracowywać będzie świadczenia pomocy zimowej

Na roboty publiczne powoływani są dalsi robotnicy celem odpracowania zasiłków otrzymanych z Komitetu Pomocy Zimowej. Poza grupą robotników, którzy zatrudnieni zostaną na bulwarach nadmorskich oraz przy budowie ulicy Legionów i nowego stadionu sportowego na Redlowie, duża grupa robotników, wynosząca około 300 osób,

powołana zostanie do robót przy ulicy Morskiej, gdzie jak wiadomo budowana jest droga omijająca Chylonię i prowadząca od ul. Morskiej prosto do ul. Kartuskiej wzdłuż pasma wzgórz poza Chylonią.

Łącznie więc na robotach publicznych pracować będzie za świadczenia zimowe około 2300 ludzi.

Krwawa rozprawa nożowa w pędzącym samochodzie

Onegdaj w godzinach wieczornych na Szoście Gdańskiej w pobliżu Miejskiego Towarzystwa Komunikacyjnego przechodnie znaleźli nieznanego mężczyznę, dającego słabe oznaki życia. Wezwano karetkę pogotowia, która zawiozła rannego do szpitala. Po bliższych oględzinach stwierdzono, że nieznaną mężczyznę doznał ogólnego potłuczenia oraz ma głęboką ranę w boku.

Przeprowadzone śledztwo w tej sprawie dało sensacyjny obrót. Oto wieczorem przejeżdżało wielkie ciężarowe auto firmy Bacon Export Gniezno, które rozwodzi wyroby tej firmy. W trakcie prze-

jeżdżania auta obok M. T. K. nagle z niego wyleciał mężczyzna, którym okazał się Piotr Krajewski.

Dalej śledztwo w tej sprawie wykryło pasażerów auta, którymi okazali się Smigiel Stanisław (Orłowo, Bielska 8), oraz Antoni Malecki (Orłowo, Górnośląska 23) oraz jeszcze dwóch osobników, których nazwisk na razie nie ustalono.

Kto poranił i wyrzucił Krajewskiego z samochodu — na razie nie wiadomo. Policja w tej sprawie prowadzi energiczne dochodzenia celem ustalenia przyczyny pokłucia oraz winowajcy.

Smutny epilog rozkosznych dni narzeczeństwa

Panna Władysława C., pełniąca odpowiedzialną funkcję kucharki w domu jednego z zamożniejszych gdynian, miała dość gorące serduszko, nie więc dziwnego, że przypadł jej do gustu przystojny młodzien — Aleksander Horodziuk. Przez jakiś czas Horodziuk żył spokojnie, opływając jak pączek w maśle, we wszelakiego rodzaju dostatkach. Czuła narzeczona dbała o wszystkie jego potrzeby. Na zakończenie tego interesującego flirtu, Horodziuk wyłudził od panny Władysławy 300 złotych oraz rower i ułotnił się bez śladu.

Epilog tej romantycznej historii pozbawiony był wszelkich uczuciowych cech. Panna Władysława i jej były narzeczony spotkali się bowiem dopiero w sali sądowej. Horodziuk w charakterze oskarżonego, zaś panna jako główny świadek oskarżenia. Po dość długich zeznaniach pokrzywdzonej kucharki, popartych rzęsiстыми łzami, wylanymi nie tyle z żalu za minionym szczęściem, ile po stracie oszczędności, sąd wydał wyrok, skazujący Horodziuka na 6 miesięcy więzienia.

Masy szcurów niepokoją mieszkańców Witomina

Plaga szcurów i myszy daje się znów we znaki mieszkańcom Witomina, dzielnicy, najbliższej położonej wielkiego śmietniska miejskiego.

Masy tych gryzoniów wobec zbliżającej się zimy poczynają opuszczać tereny śmietniska i szukać schronienia pod dachem, w barakach i stajniach. Domy murowane o głębokich fundamentach

utrzymane czysto nie odczuwają tego „najązdu”, ale budynki barakowe i sędziujące z nimi stajnie oraz kurniki i wszelkiego rodzaju komórki, bardzo odczuwają niszczytelką „działalność” gryzoniów, które stają się naprawdę plagą dla mieszkańców. Ostatnio zdarzają się liczne wypadki zagryzania kur, królików, a zdarzył się również niebezpieczny wypadek pokąsania konia przez szcurek, które wtargnęły do złobu z ubrokiem.

Pladze tej należy zaradzić, stosując masowe zakładanie odtrutek w najbardziej przez gryzonia opianowanych miejscach.

Wysiedlenie opryszka z pasa granicznego

Na terenie Gdyni grasował od 4 lat znany wśród owocarzy niejaki Kronfeld Ożjasz, który trudnił się pośrednictwem przy przeładunkach towarów na samochody i przewożeniem ich. Wśród handlarzy owocami Kronfeld znany jest jako herszt bandy pośredników, która żeruje na kupiectwie i przemyśle. Niezależnie od tego Kronfeld jest znany na terenie Gdyni jako kanclarz, grasujący po kawiarniach, przy czym włóczy się po lokalach nocnych, zawierając podejrzane znajomości z elementem przestępczym i nawiązuje z nimi kontakt.

W związku z tym Komisariat Rządu postanowił wysiedlić Kronfelda z pasa granicznego.

Nieuczciwy pracownik zdefraudował ponad 7000 zł.

Do prokuratora Sądu Okręgowego wpłynęło doniesienie z firmy Kreński, że przedstawiciel ich, Franciszek Adamczyk, zainkasował 7.111 zł i przywłaszczył je sobie.

Defraudacyj Adamczyk dokonał w ten sposób, że odwiedzał klientów firmy i inkasował od nich pieniądze należne firmie Kreński. Defraudacyj dopuszczał się Adamczyk już od dłuższego czasu. Prowadzone dochodzenia w tej sprawie wykazały całkowite potwierdzenie zarzutów, postawionych przez firmę Kreński. Adamczyk został zatrzymany do dyspozycji sądziego śledczego.

Ceny ryb świeżych w lodzie i zamrożonych

Za połowy przybrzeżne płacono rybakom za 50 kg: szproty świeże 10 zł, 20 zł, albo 30 zł zależnie od jakości, dorsze świeże drobne całe, nieczyszczone 6 zł, dorsze większe, czyszczone z głowami od 16 do 21 zł, śledziki świeże 22 zł, dorsze mrożone bez głów 23 złote.

Połowy na morzu Północnym trawlerzy „Pomorza” za 50 kg: makrele świeże 30 zł, 4 do 5 sztuk na kg, soko 50 zł, dorsze świeże bez głów 35 zł, lososy morski bez głów 30 zł, śledzie świeże w lodzie 27,50 zł od 6 do 8 sztuk na kg, angielskie dorsze mrożone norweskie importowane 35 zł, śledzie norweskie mrożone 26 zł.

Pisemne zamawianie wagonów w porcie rybackim

Ekspedycja kolejowa w Gdyni zawiadomiła przedsiębiorstwa na terenie portu rybackiego o konieczności zamawiania wagonów pod ładunki piśmienne, a nie jak to było dotychczas praktykowane, na drodze telefonicznej.

W związku z powyższym nowym zarządzeniem, szereg przedsiębiorstw portu rybackiego wysuwa zastrzeżenia, uważając wprowadzenie go w życie jako uciążliwe.

Na marginesie i dla wyjaśnienia należy wskazać zaznaczyć, że procedura taka stosowana jest już od dłuższego okresu czasu na terenie portu handlowego, gdzie dla usunięcia zdarzeń się na tym tle niedokładności, wprowadzono zwyżkę, że każde zamówienie wagonów na drodze telefonicznej musi być równocześnie poparte zamówieniem piśmennym.

Wejherowo

— **Komisja Porozumiewawcza Organizacji Kobiecych w Wejherowie** utworzyła Kobięcy Komitet Wyborczy, w związku z wyborami do Rady Miejskiej. Komitet prosi zwracać się po wszelkie informacje do sekretariatu przy ul. 3 Maja nr. 3 II p. od godz. 15—17-tej.

— **Miesięczne zebranie Stow. Emerytów** oddział Wejherowo, odbędzie się 4 grudnia b. r. o godz. 17 w lokalu p. Landowskiego. Przybycie wszystkich członków konieczne dla wystąpienia ważnych informacji.

— **Po rowerach przyszła kolej na motocykle.** Pozostawiony na ulicy, przez wejherowskiego rzeźnika p. Emila Domarusa, motocykl zwrócił na siebie uwagę jakiegoś nieznanego osobnika, który dosiadłszy go, odjechał w niewiadomym kierunku. Tego samego wieczoru powracający do domu Brunon Brandtke, widząc na szosie opuszczony motocykl, odprowadził go na posterunek policji, gdzie Donarus rozpoznał go jako swoją własność.

— **A rowery też giną.** Antoni Derc, przyjechawszy z Redy do Wejherowa, celem pozyskania zakupów, pozostawił swój rower przed składem Goerenda. Po wyjściu ze składu, rowerowi wartości 80 zł nie znalazł.

Eugeniusz Ryżek z Pielieszewa zgłosił o kradzieży roweru męskiego z korytarza szkoły w Redzie. Wartość roweru ocenia poszkodowany na 105 zł.

Również Leon Lesna z Polczyna doniósł o kradzieży z nie zamkniętego chlewa, roweru męskiego, przy czym zniknęło także 5 sztuk gęsi, znajdujących się w tym chlewie.

— **Zebranie KS „Sila”** odbędzie się dziś, 2 grudnia o godz. 20-tej w sali p. Miotka przy ul. Wałowej. — Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.



PARTNER WYDANIA

Lewica nowa, zdjęcia stare - czy komuś wstyd?

Byli działacze PZPR, SLD i Wiosny budują w trudzie znoju i konflikcie nową lewicę, ale zdjęcia na oficjalnej stronie partii dają ze starych czasów SLD. Według tego co widać na załączonej fotografii w radzie krajowej Nowej Lewicy mają znajdować się wciąż Longin Pastusiak, Leszek Miller, a także... nieżyjący już Tomasz Kalita i Jan Guz.

Prof. Pastusiak nie jest już we władzach partii, raczej przebywa na dobrowolnym uboczu zajmując się nauką; L. Miller ma mniej wspólnego z nową partią niż kiedykolwiek mógł pomyśleć. Z nową formacją ostentacyjnie się pożegnał i nie dekoruje W. Czarzastego swoją sylwetką a jedynie krytycznymi uwagami. B. rzecznik SLD Tomasz Kalita UMARŁ ponad 4 lata temu, a b. szef OPZZ, charyzmatyczny Jan Guz ponad 2 lata temu

O czym może nie wiedzieć "wiosenny" Biedroń, ale Czarzasty, Gawkowski, Szejna, Dyduch?

Raczej wstyd...

Tymczasem na Pomorzu Nowa Lewica wybrała nowe władze, które w dużej części

są stare i sięgają kadr aparatu PZPR. Co prawda na stronie partii wciąż ujawniane są stare władze, ale to nie jest prawda. Nowymi przewodniczącymi zostali Marek Rutka z Wiosny i Jerzy Śnieg z SLD - obaj uzyskali na konwencji regionalnej ponad 80 głosów od 93 delegatów. W roli wiceprzewodniczących będą występować wspólnie Michał Pieńkoś oraz asystentki posła Rutki - Katarzyna Wirkus i b. kandydatka Ruchu Gierka w wyborach do PE z list SLD Bożena Szubińska. Ze strony SLD funkcje otrzymali Andrzej Różański, Anna Firlej i Anna Olkowska-Jacyno.

Obaj liderzy zapowiedzieli podjęcie walki o przywrócenie obecności lewicy w samo-

rzędach i częstsze wizyty w terenie. Jerzy Śnieg od ponad 10 lat prowadzi SLD do kolejnych porażek wyborczych, w Gdańsku udało mu się uzyskać poparcie kandydata na prezydenta poniżej 1 procenta. Z kolei Marek Rutka ma już doświadczenie z pracy w terenie, bo jako b. asystent posła Biedronia, został przez prezydenta Biedronia zmuszony do podróży z Gdyni do Słupska, by wspierać swoją pracą dwie komunalne rady nadzorcze. Poza władzami partii pozostaje Joanna Senyszyn, która uważa, że nowa partia Czarzastego ufundowana jest na kłamstwie i oszustwie. Kulisy konfliktu wyborczego w partii starannie opisano w "Dzienniku Bałtyckim".



I Pomorskie Forum Wolontariatu w MIIWŚ w Gdańsku

W związku z obchodami Międzynarodowego Dnia Wolontariusza, Regionalne Centrum Wolontariatu w Gdańsku i Muzeum II Wojny Światowej zapraszają na I Pomorskie Forum Wolontariatu. Wydarzenie odbędzie się w MIIWŚ w Gdańsku w dniach 3 i 4 grudnia br.

W dniach 3-4 grudnia w związku z obchodami Międzynarodowego Dnia Wolontariusza, Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku oraz Regionalne Centrum Wolontariatu w Gdańsku zapraszają na I Pomorskie Forum Wolontariatu. Wydarzenie skierowane jest do wolontariuszy, organizacji pozarządowych i instytucji publicznych z Pomorza zaangażowanych w działania wolontariackie, jak również osób i środowisk zainteresowanych tematyką wolontariatu i działalnością o charakterze społeczno-obywatelskim.

Jak dodaje dr. hab. Grzegorz Berendt p.o. dyrektor Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku: Muzeum II Wojny Światowej bez wątpienia wiele zawdzięcza wolontariuszom. Jednocześnie kontakt z miejscem szczególnym, jakim jest ta placówka kultury dedykowana istotnym treściom i wartościom, daje im okazję, aby wzbogacić swoją wiedzę o przeszłości. Wiedza natomiast jest narzędziem pomocnym w rozumieniu świata, niekiedy również orężem w walce z głosicielami fałszu. Wierzę, że wolontariusze wychodzą z każdego spotkania z nami i z każdego przedsięwzięcia, w którym uczestniczą, bogatsi nie tylko o informacje, lecz także o życiowe doświadczenie płynące z pracy w zespole i z kontaktów z ludźmi.

Kluczem do dobrej współpracy między wolontariuszami a pracownikami instytucji, które wspierają, jest otwartość na siebie i przeświadczenie, że jesteście sobie potrzebni. A razem możemy zrobić więcej dla wszystkich zainteresowanych sięganiem po ofertę placówek dbających o upowszechnianie kultury.

W programie I Pomorskiego Forum Wolontariatu zaplanowane zostały m.in. debaty, spotkania, szkolenia i warsztaty, których celem jest umożliwienie uczestnikom zdobycia i pogłębienia wiedzy, profesjonalizację ich działań oraz doskonalenie form kooperacji z wolontariuszami. Intencją organizatorów jest również stworzenie okazji do integracji środowiska, wymiany doświadczeń, praktyk, dzielenia się wiedzą i pomysłami w zakresie organizacji wolontariatu oraz inspirowanie do podejmowania nowych form aktywności.

Udział w wydarzeniu jest bezpłatny. Obowiązuje rejestracja uczestnictwa – formularz rejestracji dostępny na: <https://tiny.pl/9c6lh>. Szczegółowy opis I Pomorskiego Forum Wolontariatu dostępny na: www.wolontariatgdansk.pl

Gościem specjalnym Forum będzie Wojciech Kaczmarczyk, Dyrektor Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego.

Organizatorami I Pomorskiego Forum Wolontariatu są: Regionalne Centrum Wolontariatu w Gdańsku oraz Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Partnerami przedsięwzięcia są: Regionalne Centrum Wolontariatu w Słupsku oraz Pomorska Sieć Centrów Organizacji Pozarządowych.

Honorowy Patronat nad wydarzeniem objął Wojewoda Pomorski, Pan Dariusz Drelich.

Działanie zostało sfinansowane przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu

Wspierania i Rozwoju Wolontariatu Długoterminowego na lata 2018-2030 oraz Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich na lata 2021-2030.

Międzynarodowy Dzień Wolontariusza (ang. International Volunteer Day) obchodzony jest corocznie 5 grudnia. Święto zostało ustanowione 17 grudnia 1985 r. na mocy rezolucji Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych. Ten szczególny dzień ma na celu uznanie pracy wolontariuszy na całym świecie, ich trudu, wytrwałości, determinacji, umiejęt-

ności i czasu jaki poświęcają na bezinteresowną działalność na rzecz rozwoju społecznego i gospodarczego.

Wolontariat w Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku zaprasza do współpracy w ramach wolontariatu w jednej z najnowszych instytucji kultury w Polsce. Aktywny i twórczy zespół MIIWŚ pomoże zdobyć doświadczenie pracy w instytucji publicznej. Instytucja gwarantuje zaświadczenie o zrealizowanym wolontariacie, zapewnia

ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków oraz proponuje wszelkie szkolenia konieczne do podjęcia współpracy w wybranym obszarze. Wśród proponowanych obszarów współpracy znajdują się m.in. dokumentacja filmowa, promocja, kultura, nauka, sprzedaż czy archeologia.

Regulamin wolontariatu MIIWŚ oraz formularz rejestracyjny dostępne na: <https://muzeum1939.pl/wolontariat-w-muzeum-ii-wojny-swiatowej-w-gdansk.html>

źródło muzeum1939.pl

PATRONAT HONOROWY



ORGANIZATORZY



PARTNERZY



Działanie sfinansowane przez Narodowy Instytut Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu Wspierania i Rozwoju Wolontariatu Długoterminowego na lata 2018-2030 oraz Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich na lata 2021-2030





WORLD HERITAGE BATTLEFIELDS

Niezwykły projekt edukacyjny
Historia legendarnych bitew na falach eteru
Cykl anglojęzycznych audycji radiowych



ZESKANUJ
I POSŁUCHAJ



www.wbmf.online

MW
Muzeum II Wojny Światowej

Radio Gdańsk



Stanisław Seyfried



Galeria Sztuki Gdańskiej

Malarze południowego Bałtyku cz. I: Od Gdańska po Królewiec

Kilkunastowieczne panowanie Polski nad Gdańskiem dobiegało końca. Knowania przyszłych zaborców nie ustawały na sile. Zachłanność prusko-rosyjska w końcu doprowadziła do upadku miasta. Protektorat Prus i Saksonii, a następnie krótka administracja francuska nie polepszyły jego położenia, a wręcz przeciwnie. Sytuacja gospodarcza Gdańska była coraz gorsza. W końcu francuska blokada portu przerwała jakikolwiek handel. Najślynniejsi gdańscy artyści Jacob Wessel, Andreas Schlüter czy Daniel Chodowiecki pod koniec upływającego XVIII wieku już definitywnie opuścili podupadające miasto. Europejska metropolia, jeszcze do niedawna, miasto tętniące życiem i pływające się w dostatku, chyliła się ku upadkowi, powoli zamieniała się w prowincjonalny ośrodek. Powolne odradzanie się sztuki dzięki powołanej w 1804 roku Prowincjonalnej Szkoły Artystycznej i założonego w 1835 roku Towarzystwa Sztuk Pięknych stworzyło możliwości odradzania się kulturalnego życia Gdańska.



Wilhelm Stryowski

W małej grupce zamożnych gdańszczyzan rodził się popyt na dzieła sztuki szczególnie pejzaże, wedyuty i malarstwo rodzajowe. Okolice Zatoki Gdańskiej stawały się popularnymi motywami malarskimi, a powoli zjeżdżający do miasta artyści z całej Europy nadawali po raz kolejny miejscu znaczenia.

Aglomeracja nad Motławą odradzała się, a zbliżający się wiek maszyn parowych i elektryczności spowodował na początku 20 wieku wybudowanie Politechniki Gdańskiej, a w niej Wydziału Malarstwa i Architektury ze znakomitymi profesorami. Wkrótce uczelnia wniosła ożywczy powiew światowego życia. Miasto powoli stawało się intelektualnym zapleczem Niemiec i w mniejszym stopniu Polski. Zaczęły pojawiać się nowe nazwiska artystów: August von Brandis, Fritz Pfuhele, Stanisław Chlebowski, Paul Dannowsky, Albert Lipczinsky, Felks Meseck, Bruno Paetsch, Marian Mokwa, Alfred Scherres. Artyści częściowo wiedzę zdobywali w Gdańsku, ale wielu z nich kontynuowało studia artystyczne w renomowanych europejskich uczelniach: Monachium, Berlinie, Paryżu czy Królewcu. Wielu powróciło do Gdańska, niektórym jednak już nigdy nie udało się go odwiedzić, mimo to wspomnienia dziecięcych lat, niezapomniany klimat już na zawsze pozostały w ich twórczości.

Czy Gdańsk można zaliczyć do artystycznych prowincji ówczesnej Europy? I tak i nie. Z jednej strony miasto pomijane przez ówczesne władze nie doczekało się wyższej uczelni artystycznej, mimo wielkiego historycznego i kulturowego potencjału. Dopiero pewną namiastkę stworzył w 1904 roku Wydział Malarstwa

i Architektury na Politechnice Gdańskiej. Z drugiej zaś strony powstała na początku XIX wieku, prowincjonalna półwyższa szkoła malarska, w swoim charakterze podobna do szkół w Magdeburgu i Halle, zatrudniająca zaledwie kilku profesorów, kształciła wybitnych artystów. Największe talenty otrzymywały od władz Gdańska możliwość dalszego studiowania w szkołach wyższych ówczesnej Europy. Za pośrednictwem powstałego w 1816 roku Towarzystwa Pokoju przez blisko 100 lat jego działalności wsparto stypendiami około 1800 uzdolnionych artystów Gdańska, reprezentujących różne dziedziny życia artystycznego. Spośród malarzy z takiej pomocy między innymi skorzystali: Johann Carl Schultz, Carl Theobald Gregorovius, Albert Juchanowitz, Artur Bendrat.

Czołową postacią artystyczną XIX-wiecznego Gdańska był Johann Carl Schultz. Malarz, grafik, dyrektor Królewskiej Szkoły Sztuk Pięknych (1834–1873) oraz założyciel Towarzystwa Sztuk Pięknych (1835), które w 1872 roku doprowadziło do założenia gdańskiego Muzeum Miejskiego. Artysta zasłynął trzema albumami akwaforów ukazujących się w latach 1846–1867, zatytułowanych "Danzig und Seine Bauwerke" (Gdańsk i jego budowle).

Innym wielkim gdańskim malarzem był jego uczeń Wilhelm August Stryowski, później wybitny pedagog. Od 1873 roku wykładał w rodzimej Szkole Sztuk Pięknych w Gdańsku i wykształcił wielu znakomych malarzy: Reinholda Bahla, Arthura Jensena, Paula Kreisela, Bertholda Hellingratha. Brał udział w tworzeniu Muzeum Miejskiego, w którym od 1880 roku został głównym konserwatorem, a od 1887 kustoszem. Cesarz Wilhelm II w 1894



Fritz Pfuhele



Alfred Scherres

roku przyznał malarzowi tytuł profesora. Tuż przed I wojną światową wraz z odejściem z Muzeum zakończył pracę w Szkole Rzemiosł Artystycznych i opuścił Gdańsk. Przeniósł się do Essen, gdzie w 1917 roku zmarł. Żona i córka pochowały artystę na nieistniejącym już dzisiaj oruńskim cmentarzu Salvator, niedaleko miejsca, gdzie się urodził. Stryowski zasłużył na co najmniej takie uznanie, jak wśród polskich malarzy uzyskał Jan Matejko. Niestety nigdy nie nauczył się mówić po polsku, a Niemcy uważali go i jego twórczość za polską. Nie doczekał się właściwego miejsca w historii sztuki, na które niewątpliwie zasługiwał.

Stanisław Seyfried

Tekst napisany został z wykorzystaniem wcześniejszych felietonów autora: "Malarze XIX i XX - wiecznego Gdańska" oraz "Nadmorskie kolonie artystyczne - Nida"

**Polskie
przetwory**

**SĄ POWODY
DO JEDZENIA**



www.polskie-przetwory.pl

**PRODUKT
POLSKI**

Sport szkolny

Medaliści Mistrzostw Gdańska w męskiej piłce ręcznej

Przez 3 tygodnie w ramach Licealiady toczyły się zmagania szkolnych reprezentacji piłki ręcznej. To kolejna dyscyplina wchodząca w ramach Gdańskiej Olimpiady Młodzieży.



Najpierw o tytuł Mistrzyń Gdańska walczyły dziewczęta i po finałowym turnieju, który odbył się 22 listopada, złoto zdobyły uczennice XII Liceum Ogólnokształcącego.

Po zakończeniu rywalizacji dziewcząt do gry przystąpili chłopcy. W trzech grupach eliminacyjnych walczyli oni

o awans do ścisłego finału. Z tym sprawdzianem najlepiej poradziły sobie trzy drużyny, IX Liceum Ogólnokształcące, XII Liceum Ogólnokształcące i XXI Liceum Ogólnokształcące. Szczególnie reprezentacja „XII” zrobiła wrażenie przechodząc eliminacje grupowe jak burza. Nic więc dziwi-

nego, że do turnieju finałowego to właśnie ten zespół przystępował w roli faworyta. 30 listopada br. w hali Miejskiego Ośrodka Sportu rozpoczął się turniej finałowy o Mistrzostwo Gdańska w Piłce Ręcznej z udziałem 3 męskich reprezentacji. Ponieważ w zawodach wystą-

piły trzy zespoły, rozgrywki toczono systemem „każdy z każdym”. Turniej pomimo dynamicznego przebiegu i wyrównanego poziomu gry, przebiegał w bardzo przyjaznej atmosferze. Decydujące dla wyników całego turnieju było drugie spotkanie rozgrywane pomiędzy faworyzowaną drużyną z XII LO i reprezentacją XXI LO. Po wyrównanej pierwszej połowie tablica świetlna pokazywała 12:12. W drugiej odsłonie coraz bardziej do głosu dochodzili podopieczni XXI LO, co rusz wypuszczając zabójcze kontry i to oni w końcówce meczu odskoczyli na 3 punkty przewagi ostatecznie wygrywając mecz 20:17. Tak więc w tym roku Mistrzami Gdańska zostali chłopcy z XXI Liceum Ogólnokształcącego. Wygrali oni wszystkie swoje spotkania pewnie zdobywając złote medale. Drugie miejsce przypadło w udziale uczniom XII Liceum Ogólnokształcącego, a brązowe medale Mistrzostw wywal-

czyli chłopcy z IX Liceum Ogólnokształcącego. Przed zwycięzcami jeszcze jeden sprawdzian a mianowicie finał Mistrzostw Województwa Pomorskiego. O ten finał powalczy także druga drużyna XII LO, która powalczy o prawo startu z ekipami z Tczewa i Sopotu.

Po turniejowych zmaganiach, przyszedł czas na dekorację. Wszystkie drużyny zostały uhonorowane przez przedstawiciela Gdańskiego Zespołu Schronisk i Sportu Szkolnego. Wszystkie turniejowe reprezentacje turnieju

otrzymały medale i puchary, a także wręczono im pamiątkowe dyplomy.

Końcowa kolejność turnieju finałowego:

1. XXI LO z Oddziałami Sportowymi
2. XII LO
3. IX LO
4. ZS Łączności
5. XIX LO
6. V LO
7. VIII LO
8. III LO

źródło GZSiSS
fot. Wojciech Czubaszek



IV Bieg Anioła na rzecz Hospicjum Pomorze Dzieciom

Za dwa tygodnie odbędzie się czwarta edycja Biegu Anioła na rzecz Hospicjum Pomorze Dzieciom. Organizator - Fundacja Iron Team - obiecał w zeszłym roku, że impreza odbędzie się w przyszłym roku w grudniu i słowa dotrzymał. Bieg rozpocznie się 18 grudnia o godzinie 10.00, aby rok zakończyć dobrym anielskim akcentem.

Przyjaciele z Hospicjum Pomorze Dzieciom i ich mali podopieczni czekają w swoich domach na przyjazd opieki medycznej. Jak zawsze, można mieć pewność, że każda złotówka przekazana przez uczestników trafi do podopiecznych Hospicjum.

Jak zwykle podczas zawodów odbędzie się konkurs na „Naj Anioła”. Organizator przewidział 3 kategorie konkursowe, męską, żeńską i dziecięcą. Już najwyższy czas rozejrzeć się za strojem, bo wygrywają najbardziej oryginalne anioły biegu stacjonarnego! Dodatkowo każdy z uczestników może liczyć na pakiet startowy, pyszną strefę gastro oraz anielską cierpliwość i atmosferę w powietrzu.

Do biegu zaproszonych zostanie 500 osób (oczywiście w anielskich strojach). Każdy biegacz może liczyć na pakiet startowy oraz anielski medal. O udziale decyduje kolejność

zgłoszeń. Dodatkowo uruchomiony zostanie również IV Bieg Anioła w wersji wirtualnej od 19.12.2021 r., aby każdy spoza Trójmiasta mógł uczestniczyć w wydarzeniu.

Podobnie jak w 2019 roku, start odbędzie się z plaży w Brzeźnie i wdechając świeże morskie powietrze, należy przebiec 5 kilometrów. Bieg odbywa się z pomiarem czasu. Miejsce i dystans dowolny, ale minimum 2 kilometry biegiem, rowerem, hulajnogą, lub na wrotkach.

Zapisy na oba rodzaje biegów (stacjonarny, wirtualny) realizowane są elektronicznie do 12 grudnia 2021 r. pod adresem: https://elektronicznezapisy.pl/g/Bieg_Anioła_2021.html. Aby zapisać się do właściwego biegu należy zapoznać się z właściwymi regulaminami dostępnymi pod wskazanym adresem.

źródło GZSiSS



CHARYTATYWNIE DLA

BIEG ANIOŁA



BIEG STACJONARNY

18 grudnia 2021

GDAŃSK BRZEŻNO - PLAŻA

BIEG WIRTUALNY

19 - 31 grudnia 2021

CAŁY ŚWIAT